

Od kilku dni pogoda dozwala mieszkańcom Warszawy pći obiej nawet z odległych ulic udawać się do Kościołów, na wielko-postne *Passyjne* Nabożeństwa.

N. CESARZ i KRÓL 2go b. m. raczył postanowić: „Na przedstawienie Namiestnika Królestwa Polskiego, udzieloną zostaje P. Kaletanowi *Niezabitowskiemu*, Starszemu Cenzorowi i Naczelnikowi Kancelarji Warszawskiego Komitetu Cenzury, przez wzgląd na 21-letnią gorliwą służbę jego, zwątlone zdrowie i osłabienie wzroku, dla których obowiązków swoich nadal pełnić nie jest w możności, niemniej z uwagi na wierność jego dla Tronu i prześladowanie, doznane z tego powodu w czasie rokoshu, pensja rubli 1012 kopieiek 50 rocznie, z których: rub: 337 kop: 50 z funduszów emerytalnych, a rub: 675, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych. Pensja ta liczyć się ma od dnia wyjścia ze służby P. *Niezabitowskiego*.”

Amatorów Sztuk Pięknych zawiadamiamy, iż z Drezna nadesłano w komis: Emalję wyobrażającą popiersie CESARZA PIOTRA WIELKIEGO; pracowił kopję farbami wodnymi Obrazu *Mierisa* znajduiącego się w Galerji Drezdeńskiej znanego pod nazwą *Der Kesselflicker*; kilka exemplarzy miedziorytu sławnej MADONNY *Sykstyńskiej, Rafaela*, z tejsze galerji bez pisma i z pismem (avant et après la lettre); nareszcie *wspomnienia Drezna, Okolic, i Szwajcarji Saskiej*; są to cztery widoki główne, otoczone mniejszemi, rytowane na stali, które stanowią miłą pamiątkę dla tych co sami te strony zwiedzili. Ceny wszystkich tych przedmiotów, które znajduią się w Składzie Fabryki *Mintera* przy rogu ulicy Sto-Krzyckiej i placu Dzieciątka JEZUS, są umiarkowane, lecz stałe.

Pozostała Żona i Dzieci po ś. p. Franciszku *Dobrzańskim* Emerycie, w r. z. na wsi zmarłym, zapraszaią Krewnych, Przyjaciół i Znaiomych, oraz Członków Konfraternji Literackiej, na żałobne za niego Nabożeństwo w Kaplicy Konfraternji Literackiej w Kościele Ś. JANA jutro o godz: 9tej z rana odbyć się mające.

Stroskana Żona po zgonie ś. p. Michała *Gayet*, Urzędnika b. Komisji Wojny, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok Jego dziś o godz: 4tej po południu z domu przy ulicy Nowy Świat № 1260, na miejsce wiecznego spoczynku.

Bank Polski ogłosił drukiem: *Wykaz Numerów Papierów publicznych Królestwa Polskiego*, zakwestjonowanych w Banku Polskim. Wykaz ten z daty 27 Grud: (8 Stycz:) r. 184^o/7 można przejrzeć w Drukarni Kurjera.

Księgarnia B. *Lessmana* przy ulicy Nowiniarskiej pod filarami, otrzymała dzieła nowe: Zbiór Ustaw Towarzystwa Ziemi: Kredytowego w Xięztwie Poznańskim; zł. 10. *Marynia*, czyli rozmowy o pierwszych zasadach Świętej Religji, ułożone dla pożytku dzieci; zł. 5 gr. 15. Pamiątka dla *Eryczka*, pr: Stan: Jachowicza, 2 tomy zł. 4. Rozmowy Matki z Józją, służące za wstęp do wszelkich nauk, a mianowicie grammatyki przez tegoż Autora, zł. 3, (mylnie doniesiono zł. 2). Szkoła na fortepjan systematycznie podług zasad muzyki rozwinięta, i ze względem na stopniowy postęp uczących się ułożona pr: Józ: *Sikorńskiego*, zł. 10. Zasady muzyki na pianoforte pr: Kar: *Kurpińskiego*, wydanie 4te, zł. 20. Przegląd Naukowy poświęcony dzieiom, filozofji, literaturze, sztukom pięknym i t. d.; prenumerata roczna zł. 30.

Jeden Mieszkaniec Warszawski niewierzył wcale w dnie feralne i szczęśliwe, śmiał się z każdego, kto mu o takich dniach wspominał; nareszcie zaczął dostrzegać i zwracać uwagę, że nie w każdym dniu rozpoczęta ta sama czynność jednakowo pomyślnym skutkiem uwieńczona bywa. Z tej przyczyny poczęło się w niego umyśle iakies powątpiewanie, czynił przeto w tym względzie rozmaite wnioski i przypuszczenia; teraz niepewność takową i wahanie się doświadczeniem sprawdził postanowił. Przez cały tydzień codziennie zaczawszy włącznie od Niedzieli, przedsięwziął brać ^{1/10} losu na loteryję, i te dnie za szczęśliwe uważać będzie, w których wzięte bilety wygrają. Jeżeli żaden los pomyślnie dla niego nie wyjdzie, będzie to oznaką, iż nie urodził się pod szczęśliwą gwiazdą, więc z największą chęcią i szczerze wziąć się powinien do *pracy*, iaka na tym świecie iedynie i bez najmniejszego wątpienia prawdziwe szczęście uczciwemu człowiekowi zapewnia.

Pewna Osoba w d. 23cim b. m. ofiarowała w iednej z Aptek w Warszawie zł. 5 na lekarstwa dla biednych. Apteka lekarstwa biednym wydała bezpłatnie, a ofiarowane przez bezimiennego Dobroczyńcę zł. 5, przesyła Redakcji Kurjera na korzyść ubogich Towarzystwa Dobroczyńności.

Najnowsze ubranie damskie na głowę, zowie się *Ceres*, jest to girlanda cała zielona. Z innych stroików odznaczaią się: ubranie tak zwane *Odette*; toczek *Mapansje*; girlanda *Brazylijska*, i Róża *Szeri* od nazwiska tej znanej Artystki. Kwiaty morskie są bardzo w modzie, nawet Królestwo rzeczy kopalnych wchodzi w skład girland, i tak girlanda zwana *Luiza*,

składa się z samych tylko *stalaktetów*. Najmłodniejszym kolorem na *wizytki*, jest kolor błękitny zwany *Zugwil*.

Ma *Réminiscence Valse*, pour le pianoforte dédiée à Mlle V. C.; *Mazoure Fantastique* pour le pianoforte, dédiée au beau Sexe, composée par L. de Grubenthal; wyszły nakładem Ig: Klukowskiego. Cena każdego tańca zł. 1.

Sposób używania *eteru siarczanego* celem odurzenia chorego przy oddaniu go do operacji chirurgicznej, został także 24go b. m. użyty w Szpitalu Starozakonnym, gdzie pacjentowi odcięto obie nogi gangreną dotknięte. Cała operacja trwała 10 minut, i aż do zupełnego obandażowania tylko pół godziny. Po ocuceniu się głęboko westchnął, ale nie okazał uczucia bólu.

Studnia z pompą tłoczącą, taką, jaką opisaliśmy że w roku zeszłym urządzoną została w dziedzińcu zabudowań *Banku Polskiego*, istnieje także od niedawna w dziedzińcu pałacu Komisji Rz: P. i Skarbu.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani: w czasie *Lukrecji Bordżji*, J. Pani *Rywacka* i J. P. *Matuszyński* po 2-kroć, oraz J. P. *Troszel*; po *Rycerzu i Wieszcze*, J. Pani *Turczynowiczowa*.

We wsi Rządowej *Kamionie*, w Powiecie Sochaczewskim, wybudowanym będzie dom szkolny i zabudowania gospodarskie, na co anszlag wykazuje sumę Rsr. 704 k. 32. — W Okręgu Szadkowskim jest wieś zarobna zwana *Pszczółka*. W istocie trudno znaleźć stosowniejszego nazwiska, dla siedliska pracowitych rolników. — Nie ma zmyslniejszych złodziei, jak są złodzieje koni. Sposoby ich kradzieży są tysiączne. Nowy tego dowód: we wsi i gminie *Skwierczyn*, w Pcie Siedleckim położonej, Gospodarzowi *Kazimierzowi Potog*, w nocy z dnia 3 na 4 z. m. przez *wycięcie ściany* z stajni, skradzioną została klacz. — We wsi *Katy Grodzkie* 3 Stycznia, dostrzeżony został na drodze nieżywy człowiek, lat około 55 mieć mogący, z odzieży do żebraka podobny.

Anglja. — 13go b. m. odbyła się w ministerstwie spraw zagr: kilkogodzinna narada ministerjalna. — W Irlandji spadły śniegi ogromne, w skutek czego przerwane zostały prace publiczne, i edyny sposób zarobkowania 2ch milionów ludzi; dla tego też nędza wzrasta. — Z Ameryki donoszą, że Jenerał *Skott* przysposabia się do atakowania *Werakruz*. — Pojmany pod *Torres Wedras* Septembrystów *Bomfi ma Celesti* i innych, 2go b. m. wysłano z Portugalji do Angli. — W Parlamencie ieszcze wznawiają narady o ratowaniu nieszczęśliwych mieszkańców Irlandji. Naradzano się także o kolejach żelaznych, o różnych fabrykach, zaś o polityce nie wiele było mowy.

Francja. — W tych dniach przybył goniec z *Londynu* z depeszami, które P. *Gizo* niebawem przedstawił Królowi w obec kilku znakomitych osób; goniec odbył tę drogę w przeciągu 11 godzin. Poseł francuzki w *Londynie* miał 2 krotne posłuchanie u Królowej *Wiktorji*. — Dziennik *sporów* zapewnia, że gotówka teraz jest obfita; fundusz rezerwowy Banku pomnożył się; spodziewają się także, iż niesnaski z *Anglja* rychło będą załatwione. — Wszystkie towarzystwa kolei żelaznych zmniejszyły taryfę przesyłki od zboża. — P. *Lesseps* Konsul Iszej klasy w *Barcelonie*, mianowany Konsulem ieneralnym w temże mieście. — O *Abdelkaderze* mało słyhać, od czasu iak schronił się do kraiu Marokańskiego; atoli niektórzy *Muzu!manie* wróżą, że znowu zacznie być czynnym. — *Spontini* zdecydował się, iak zapewniam, do wydania swoich pamiętników. Redakcja onych i dalszem rozporządzeniu mają zająć się PP. *Hektor*, *Berlioz* i *August Gathy*.

Hiszpanja. — Od wielu lat w Hiszpanji tyle nie spadło śniegu ile tej zimy, najstarsi z tamecznych mieszkańców niepamiętają podobnego zdarzenia; a że w tym kraiu nieznaią sań, przeto wszelka podróż odbywa się z niezmierną przykrością. Także i drożyzna wszelkiej żywności teraz coraz bardziej dokucza.

Niemcy. — Młody utalentowany Kompozytor *Ryszard Wurst*, po długim pobycie w *Bruxelli*, w *Frankforcie* M. i w *Lipsku*, wrócił do rodzinnego miasta *Berlina*, gdzie ma objąć posadę Profesora śpiewu. — Wirtuoz *Litolff* (znany w Warszawie) bawi obecnie w *Brunszwiku*, i ma pisać operę wraz z Kompozytorem *Feska*.

W *Krakowie* ogłoszono następujące obwieszczenie: Z dniem 1 Marca 1847 a) C. K. Inspektorat pocztowy przeniesiony będzie z *Podgórza* do *Krakowa*, i z tutejszym C. K. Pocztaństwem Skarbowym połączone; jednocześnie b) Wszystkie podróźnych na *szybkowozu listowe*, *Kurjerki (Mallefahrt)* i *Poczty pakunkowe* na gościńcu *Wiedeńsko-Lwowskim* na *Kraków* obrócone zostaną. W skutku tego zaprowadzony niniejszem C. K. Inspektorat Pocztowy w *Krakowie*, wedle tychże samych powszechnych norm, iakie obecnie istnieją na *Podgórzu*: *Wszystkich podróźnych na szybkowozu listowe*, *Kurjerki (Mallefahrt)* i *pakunkowe poczty*, równie iak oddzielne *szybkowozu (Separateil-fahrten)* expedjować będzie. Wprawdzie na *Podgórzu* utrzymaie się C. K. Skrzynka listowa, tudzież do sztafet i extrapoczt dla podróźnych, którzy przez *Kraków* przeieżdżać niezechcą, pozostanie C. K. stacja Pocztowa; żądaie atoli przyjmowanie tamże podróźnych na poczty skarbowe i na extrapoczty z godzinowemi biletami; miejsca odtąd mieć nie będzie.

Dopóki linja celna pomiędzy Krakowem i Podgórzem istnieje, nie tylko iak dotąd wszelkie paki frachtowe, lecz i pakunki podróжных, za nim na C. K. Pocztaństwie złożone będą przez interesowane strony, muszą pierwszej uledz urzędowej rewizji C. K. Komory Głównej Celnej, ponieważ na linji celnej zatrzymywanie Poczty miejsca już mieć nie będzie. Każdy podróжный przy zapisywaniu się na jazdę pocztową w C. K. Pocztaństwie, obowiązany jest wylegitymować się, dokładnie wizowanym paszportem. Nakoniec poczynając od d. 1 Marca 1847 odległość Poczty stanowi się następująca: a) między Krakowem i Mogilanami 1 stacja, między Krakowem i Wieliczką $\frac{7}{8}$ stacja, między Krakowem i Michałowicami 1 stacja; zaś b) czas na przejazd: od Krakowa (extrapocztowy) w 1 godzinie 35 minutach, do Mogielan (Kurjerski) w 1 godzinie 15 minutach; od Krakowa (extrapocztowy) w 1 godzinie 10 minutach, do Wieliczki (Kurjerski) w 55 minutach oznaczony zostaje.

Serwja. — Rząd przedstawił Porcie zażalenie, iż Xzję Michał *Obrenowicz* byłby Władzca serwski, mieszka w *Bukarescie*. Porta uczyniła w tej mierze zapytanie Xciu Wołoszczyzny *Bibesko*, który zaręczył swoją osobą za postępowanie Xcia *Michała*.

Turcja. — Sułtan rozkazał aby rząd gorliwie zajął się wprowadzeniem do Stambułu takich sposobów gaszenia pożarów, iakie są w stolicach krajów europejskich. Niedawno wybuchł pożar na przedmieściu *Pera*, był bardzo gwałtowny i stał się przyczyną szkód znacznych.

Włochy. — 6gob. m. odbył się w *Modenie* obrzęd zaślubin Arcy Xzniczki *Marji Beatrix*, siostry Xcia *Modeny*, z Infantem *Don Janem Karolem Marją de Bourbon*.

Rozmaitości. — *O paiańku, iako wieszczku pogody*, radzi może będą Panowie Gospodarze dowiedzieć się następujących szczegółów: Im wcześniej paiańk krzyżowy siatkę swoją na dworze prząć zaczyna, tem rychlej nastaje ciepło, zwłaszcza jeżeli siatka ku północy lub zachodowi jest rozpięta. Ciągła pogodę wróży, jeżeli paiańk zwolna i porządnie przędzie; niepewną, jeżeli spieszy się i niedbale pracuje; parnej posuchy, i zaciszy spodziewać się należy, gdy paiańk tkanę swoją starannie oczyszcza; jeżeli zaś kilka nitek wciąga, by ją przerzedzić, wiatr następuje, i to ieszcze tego samego dnia, gdy paiańk pilnie koło tego krzącąc się. Przeciwnie, oznaką trwałej pogody jest, jeżeli on spokojnie z wciągniętymi w siebie nogami w pośrodku siatki siedzi, a jeżeli nawet przy chwilowym deszczu, tej postawy nie zmienia, tedy mimo wszelkiego przeciwnego pozorów, wkrótce znowu wypogodzi się. Jeżeli zaś nie wciągnął nóg w siebie, lecz iakby do skoku ie rozpo-

stał, natenczas blizka jest spieka i burza, która iesdnak rychło przeminie. Gdy paiańk siatkę opuszcza, i w kącie której z głównych nitek umieszcza się, iesli nadto siatka już przerzedzona, albo gdzieniegdzie podarta, tedy następ. ie ulewa z burzą, a w takim razie paiańk najczęściej zupełnie siedzibę swą porzuca. Jeżeli zaś wróci, i znów ją naprawia, spodziewać się można stałej pogody. Rozepnie zaś kilka szyb siatkowych w nieiakiej od siebie odległości, zwłaszcza w przeciwnym kierunku, wówczas da się z każdakrotnego wyboru siedziby w iednej z tych siatek, nietylko obecny kierunek choćby najcichszego wiatru oznaczyć, lecz oraz i przepowiedzieć, zkąd wiatr później wiać będzie. Podobnież i domowe paiańki byłyby dobrymi wieszczkami pogody, i miałyby ieszcze to przed krzyżowemi pierwszeństwo, iż ie przez cały ciąg roku uważać można, podczas gdy krzyżowe tylko w ciepłych miesiącach pracują. Jeżeli paiańk domowy w zimie swoją siatkę zerwaną na temże samem miejscu rozpiną, można ieszcze spodziewać się łagodnego czasu. Jeżeli w pobliziu pieca osiada, znakiem, że ieszcze surowe mrozy nastąpią; iesli w pobliziu okna, odwilż. Gdy w późnej iesieni paiańk domowy siatkę ku południowi rozpiną, tedy obawiać się należy wielkich mrozów. Toż samo, iesli paiańk ku środkowi swojej komórki zwrócony siedzi, a wiele much ku przysztemu żerowi, w siatkę jest uprzedzonych. Imbardziej zaś paiańk głowę na zewnątrz wychyla, a poblizsze komórce nitki znikają, tem większa nadzieia rychłej pogody. Niektóre z tych paiańków częstokroć o kilka dni zmianę powietrza przepowiadają. — *Siny płaszczyk*. Ostatniemi laty pojawia się w Paryżu każdej zimy tajemniczy dobroczyńca, nazywany od swego stroiu *sinyim płaszczykiem*, który w czasie podwójnego przy mrozach niedostatku i braku zarobku, swoją hojną iakmużną i rozmaitemi sposoby niesienia pomocy, prawdziwą opatrnością jest dla ubogich. Panująca tej zimy nadzwyczajna nędra, powołała go wcześniej niż dawniejszemi laty, bo już w końcu Września, do pracy; i od tego czasu pozakładał on po różnych placach stolicy pod gofem niebem tanie garkuchnie, z której każdy ubogi za trzy grosze cały, z kilku potraw złożony obiad dostaje, a nawet czarną, cynamonem osłodzoną kawą posilić się może. Przy większych mrozach zimowych częstuie *siny płaszczyk* wszystkich ubogich bezpłatnie.

W magazynach stroiów przedają pół-czepki; iedna z *Dam* nie chciała żadnego z nich kupić, twierdząc, że to muszą być dla pół-główek. — Kiedy mówią: pal fajkę, czemuż nie mówią zażyj tabakerkę. — Nie ma tego złego, coby na dobre nie wyszło; najlepszy dowód są galgany, bo z nich robią doskonały papier. —

Pewny Jegomość umizgał się do dziewczyny, a ta wołała zawsze: »Daj mi Pan pokój;» naco on odpowiedział: »Zkąd ia pokój wezmę, kiedy ia sam mam mieszkanie w małej izbie.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Basiński Nikod: Oby: z Golic; Bleszyński Jan Kup: z Hamburga; Cwejbaum Chajm Kup: z Berlina; Dembowski Leon Obyw: z Klementowa; Gutman Karol Henryk Ob: z Rossji; Horoch Ign: Oby: z Janiewic; Klein Kryst: Sekr: Konsu: z Krakowa; Kołaczkowski Lud: Oby: z Unieiowa; Landau Anzelm Oby: z Drezna; Pruszk Konst: Oby: z Sannik. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dnia 21 b. m. wychodząc z Wielkiego Teatru i siadając do Dorożki, zgubiony został sznurk GRANATÓW dużych, z kłameką koralow. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Rządu Hotelu Rzymskiego, za przyzwolitą nagrodą.

DOM z oficyną, masyw muirowany, blachą żelazną pokryty, z Piwnicami, Wozowniami i Stajniami, oraz Oranżerją, Domkiem i Ogródkiem, pod Nr 1259 B, przy rogu ulic Nowy-Swiat i Chmielnej położony, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u umocowanego dla zawarcia ostatecznej umowy w lokalu tejże posesji, w bramie po lewej ręce na dole zamieszkałego. Obecnyu będzie w mieszkaniu dla udzielania żądanych informacji, od rana do godziny 1ej po południu.

Na nadchodzącą porę roku, przygotowaliśmy znaczny zapas **WYDEŁ**, wyrabianych na sposób Angielski, i sprzedajemy takowe po cenach nader przystępnych, a mianowicie: Futat Mydła do prania bielizny po gr. 18, 19, 20, 21, 22 i 25.— Kamień Mydła do mycia wełny i użytku Fabryk, od zł. 18 do 25.— *Bracia Natanson,* Fabrykanci Mydła.

Skład Główny, przy ulicy Nalewki Nr 2244 lit. A.

Jeżeliby kto życzył sobie wyniać **SIAŁEP** do WSPÓŁEK z MIESZKANIEM lub bez, niech się zgłosi do Sklepu Norymberskiego i Dystrybucji Tabak, przy ul: Krak.-Przedm: pod Nr 411, wprost pałacu Hr. Uruskiego.

Pewna Osoba wychodząc z Teatru d. 23 b. m., zgubiła w przejeździe swoim dorożką z Teatru do domu W. Młokosiewicza na ulicy Senatorskiej, LORYNETKĘ podwójną teatralną, Chustkę haf-towaną batystową, i Sakiewkę (tak zwaną Port-Mone z lafiznu czerwonego) z pieniędzmi. Zdaie iej się, iż rzeczy te musiały w dorożce pozostać, ale że iej Nru nie pamięta, więc ogłasza, że za odniesienie tych rzeczy do domu Tuguta, naprzeciwko Zamku na 2gie piętro, otrzyma 100 zł. nagrody.

MIESZKANIE blisko kolei żelaznej, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1558, do naięcia na Traktjernię lub Mieszkanie, od Wielkiej nocj r. b., i inne małe Mieszkania.

We wsi Szarowie w Okręgu Wartskim Powiecie Katiskim skradziono: KLACZ szpakowato-myszata, łysa, lat 6 mającą; WAŁACHA szpakowato-myszatego, lat 3; za wysłedzenie takowych, przeczacza się nagrody zł. 100.

DOM w srodku Miasta Warszawy, jest do sprzedania z wolnej ręki. — Żądana jest POŻYCZKA na 1szy Nr hipoteki złp. 10,000. Wiadomość bliższa u Pana Boneberger pod Numerem 17Q i 71 przy ulicy Nowoniejskiej.

Na żądanie pełnomocnika sądowego, oraz opieki nieletniej Marii Józefowicz, dnia 17 Lutego/1 Marca r. b. o godz: 3ej po południu i dni następnych, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisanyu Reientem, w domu przy ulicy Krak.-Przedm: pod Nr 443 położonym, rozmaite Ruchomości do spadku po niegdy Gabryelu Józefowicz należące, iako to: Meble mahoniowe i inne, Obrazy, Zegary stołowe, Srebra, Kosztowności, Garderoba, Bielizna, Miedz, Porcelana, Szkło, inne rzeczy, za gotówce zaraz po przybiciu w monecie płacić się mające pieniądze.

Mastowski, R. K. Z.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyj: przy ul: Nowy-Swiat Nro 1245, wprost Kopernika, w pałacu po-Braniczkich, teraz Hr: Zamojskiego, nadszedł transport **JESIOTRA, STERLEDI i NAWAGOW** (ryb) świeżych — Astrach; **KAWJORU** mało-sol; **GROSZKU** ziel; **MINOGÓW** Elblagskich maryn; **KONFITUR** smażo: i suchych; **SERA** zielo; **BULJONU** francu: **MAKARONU** włoskiego; **Karuku** rybiego; **SIELAW** wędzo; i t. p. Powyższe artykuły sprzedają się po cenach miernych. — *J. Grydin* Aszy.

FORTEPJAN mahoniowy, używany, jest do sprzedania pod Nrem 548, przy Placu Krasin-skim, naprzeciw Odwachu, w Fabryce Fortepjanów.

MIESZKANIE dolne od frontu, składające się z 4ch Pokoi, Gabinetu, Kuchni, Piwnicy i Góry wspólnej, jest do naięcia od Wielkiej-Nocy r. b., w domu pod Nr 1077 lit: A, dawniej JW. Gautier, przy ulicy Granicznej. Bliższą wiadomość powziąć można w Handlu *J. L. Flatau*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Pod Nrem 656 przy ulicy Leszno, jest do sprzedania **KOCZ** podróży na resorach, z fordekami, mocno zbudowany, z wszelkimi rekwizytami do niego należącymi; oraz 4ry **CHOMONTA** Rossyjskie, zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość u Właściciela tegoż Domu.

WYZEŁEK angielski biały, z iedną łatą na grzbiecie i łebku kasztanowatą, uszy takżej szczególniej długie, a ogon rzęsyty mający, onegdaj zabłąkał się na ulicy Miodowej. Właściciel iego Doktor Fijałkowski, prosi o zwrot tegoż za wynagrodzeniem stosownem, przy ul: Niecałej pod Nr 614 C, na 1m piętrze.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Podpisany zamieszkały przy ulicy Bielańskiej pod Nr 597, podaje niniejszem do wiadomości, iż od dnia 1go Marca r. b. iak Handlu Futur tak i Profesję nadal prowadzić nie będzie; przeto ma zaszczyt złożyć swoim łaskawym Kontanom u-przejme podziękowanie za doznane dotychczasowe względy; zarazem upraszać ich, aby powierzone mu Futra, równie i obstatunki przy uiszczeniu się z należytości odebrać raczyli.

Karol Seibt.

Dzisiaj rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 2.

TEATR. Jutro, ...

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Stokfisz, Sandacz po radziwił; Zszupnak duszo; i faszera; Karp sadzony, Lin ze sliwk; Oko i Karaś z sosem, Zupa rybna, Barszcz, Pyszcz z pary. — Obiad: Zupa grzybowa, Rosół, Sztuka mięsa, Karaś z kluskami, Pieczyste, Pierogi leniwe.

Jutro w Handlu *Ridla* przy ul: Nowo-Senat., STOKFI3Z.